

Michel Foucault, *Discipline and punish. The birth of the prison*, New York 1979, ss. 333.

Historia wykonywania kary w ogólności, a dzieje więziennictwa w szczególności, stanowią jak dotąd, chyba niezbyt słusznie, jedynie margines badań historyków państwa i prawa. Z tym większym więc zadowoleniem należy powitać książkę M. Foucaulta, w której autor skupił swą uwagę na tych właśnie kwestiach. Książka ta ukazała się pierwotnie w 1975 r. w języku francuskim pt. *Naissance de la prison*. Wydanie jej nie zostało jednak zauważone w Polsce. Dość długo też czekała ona na wydanie na rynku amerykańskim.

Zamiarem autora było prześledzenie dziejów wykonywania kary od czasów średniowiecznych po dzień dzisiejszy, a nawet zwrócenie uwagi na pewne postulaty formułowane przez teoretyków prawa penitencjarnego. Podjął się więc M. Foucault zadania ogromnego, z którego nie zawsze udało mu się wyjść obronną ręką. Autor zgrupował materiał w czterech rozdziałach, których tytuły: Tortury, Karanie, Dyscyplina, Więzienie — będące niejako hasłami wywoławczymi, nie w pełni przystają do treści rozdziałów. W recenzowanej edycji rozważania autora poprzedzone zostały wstępem tłumacza (A. Sheridan). Uzupełniają pracę przypisy, bibliografia oraz wykaz niezmiernie interesujących i ciekawie dobranych ilustracji.

Wywody swe, wbrew ogólnie sformułowanemu tytułowi pracy i chyba także wbrew swoim pierwotnym zamierzeniom, sprowadził autor do ukazania dziejów zasad wykonywania kar przede wszystkim na gruncie francuskim, z rzadka tylko zwracając uwagę czytelnika na rozwój poszczególnych instytucji w Stanach Zjednoczonych, Niemczech, Anglii czy Hiszpanii, pomijając w zasadzie całkowicie kraje Europy wschodniej.

Nawiąksze zastrzeżenie budzi I rozdział pracy traktujący o torturach (s. 3-72), jakkolwiek autor pisząc go opierał się, jak świadczą o tym przypisy, na imponującej bazie literatury i źródeł. Zbyt wiele uwagi poświęcił w tym rozdziale technicznemu opisom stosowania tortur i wykonywania kar (s. 35-50). Nie zwrócił wyraźnie uwagi czytelnika na różnice istniejące między torturami stosowanymi jako sposób wymuszenia zeznań od osób podejrzanych a kwalifikowanymi rodzajami wykonywania kary śmierci, karami okaleczającymi czy cielesnymi. Treść tej części pracy upoważnia zresztą czytelnika do twierdzenia, że dystynkcji tej w pełni nie rozumie sam autor książki. W tej części recenzowana książka stanowi nawet pewien regres w stosunku do prac H. Hentiga¹, W. Maisla², G. Lepointe³, F. Olivier-Martina⁴, choć nie można autorowi odmówić trudu zebrania opisów stosowania tortur.

Niewątpliwie słusznie zwrócił autor uwagę na fakt, że surowe kary cielesne miały za zadanie odstraszać potencjalnych sprawców od dokonywania przestępstw. Pominał jednak inne cele tych dolegliwych kar, jak informowanie członków społeczeństwa, że mają do czynienia z przestępcą i to określonego typu — co miało miejsce przy stosowaniu kar odzwierciedlających czy piętnowaniu. Pomija też to, że zadaniem niektórych niewątpliwie okrutnych kar było fizyczne uniemożliwienie dokonania przez sprawcę podobnych przestępstw i że te właśnie prewencyjne względy brano pod uwagę wymierzając kary określonego rodzaju. Nie dość jasno wskazał też autor na gradację kar w zależności od rodzaju przestępstwa, stopnia winy sprawcy oraz jego stanu. Nie pokusił się też o ocenę tzw. sędziowskiego wymiaru kary w ówczesnych warunkach. Zbyt skrótowo potraktowane też zostały procesy o czary w całej ich prawnokarnej i psychologiczno-socjologicznej otoczce.

¹ H. Hentig, *Die Strafe*, Bd. 1-2, Berlin—Göttingen—Heidelberg 1954-1955.

² W. Maisel, *Archeologia prawnicza*, CPH, t. XIX, z. 2, 1967, s. 9-49.

³ G. Lepointe, *Histoire des institutions et des faits sociaux (987-1875)*, Paris 1956.

⁴ F. Olivier-Martin, *Précis d'histoire du droit français*, Paris 1950.

Ponadto wywody autora tylko bardzo luźno wiążą się z rozważaniami teoretyków prawa i filozofów tego okresu.

Znacznie ciekawsze i bardziej pogłębione są wywody autora w rozdziale pt. „Karanie” (s. 73 - 135). Poświęcony jest zasadniczo w całości karze pozbawienia wolności, w której M. Foucault, chyba z pewną przesadą, dopatruje się symbolu cywilizowanego społeczeństwa. Autor słusznie zwraca uwagę na fakt, że kara ta, mająca w myśl pierwotnych założeń służyć jedynie izolacji sprawcy, z czasem przejęła na siebie zadania reedukacyjne. Opisuje przy tym różne, stosowane w praktyce systemy penitencjarne, od pensylwańskiego (celkowego) poprzez auburnski aż do progresywnego i wolnej progresji. Łatwo zauważyć jednak pewne zachwianie równowagi konstrukcyjnej tego rozdziału; zbyt wiele miejsca poświęcono analizie systemu auburnskiego ze szkodą dla pozostałych systemów penitencjarnych, aczkolwiek trzeba pamiętać, że właśnie system auburnski stanowił pewien przełom w zasadach odbywania kary pozbawienia wolności. Żałować też należy, że w opisie systemów penitencjarnych pominięte zostały tzw. reformatoria, zakłady karne o złagodzonej regulaminie, powstające od drugiej połowy XIX w. w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niewątpliwą zasługą autora jest wskazanie na istnienie ścisłego związku obiektów architektonicznych użytkowanych jako więzienia ze stosowanym w praktyce takim lub innym systemem penitencjarnym. Słusznie też zwrócił autor uwagę na fakt, że znaczenie, jakie społeczeństwo burżuazyjne nadawało pracy, znalazło też swoje odbicie w tym, że właśnie pracy wszystkie systemy penitencjarne przypisywały szczególne znaczenie reedukacyjne.

Socjologiczno-psychologiczne rozważania zawarte w rozdziale pt. „Dyscyplina” dość luźno wiążą się z tematyką pozostałych części pracy i w zasadzie bez szkody dla treści książki, a z korzyścią dla jej konstrukcji, mogłyby zostać pominięte. Autor widzi w dyscyplinie możliwość kontroli i sposób kształtowania jednostki według przyjętych założeń. Dostrzega też w tym przydatność dyscypliny dla systemów penitencjarnych jako środka utrzymania porządku w zakładzie karnym oraz jako narzędzia pozwalającego na poznanie osobowości sprawcy odbywającego karę i umożliwiającego oddziaływanie na tego sprawcę.

Ostatni rozdział książki poświęcony jest działalności współczesnego więzienia. M. Foucault zwraca w nim uwagę na to, że zadaniem więzienia jest przede wszystkim reedukacja i przypomina dość dawno już sformułowane zasady odbywania kary pozbawienia wolności, takie jak klasyfikacja skazanych według określonych kryteriów, obowiązek pracy i nauki oraz modyfikowanie kary w toku jej przebiegu.

Książka jest pracą żywo napisaną, w której odczuwa się wyraźnie emocjonalne zaangażowanie autora. Jest ona pracą niewątpliwie potrzebną, która przynajmniej częściowo wypełnia istniejącą lukę w badaniach nad historią prawa penitencjarnego. Żałować jedynie należy, że zarówno od strony konstrukcyjnej jak i treściowej nie została ona do końca przemyślana.

JACEK SOBCZAK (Poznań)

Edwin Rozenkranz, *Napoleońskie Wolne Miasto Gdańsk. Ustrój, prawo, administracja*. Gdańsk 1980, ss. 114.

Jednostronnie dotychczas naświetlany okres rządów francuskich w Gdańsku zyskał interesujące opracowanie polemiczne, poświęcone jego zagadnieniom prawnoustrojowym. Zdaniem autora władze pruskie nie tylko popierały wydawanie prac krytykujących rząd francuski w Gdańsku, ale usunęły materiały mogące upoważniać do odmiennych sądów (s. 5, 103). W tej polityce pruskiej widzi autor jedno